

Wzmocnienie dialogu obywatelskiego jest potrzebne – stwierdził Minister Pracy i Polityki Społecznej W. Kosiniak – Kamysz w swoim wystąpieniu w trakcie konferencji pt. *Perspektywy dialogu obywatelskiego w Polsce*. Jako wzór prawidłowej i skutecznej współpracy przedstawił działania strony rządowej i samorządowej w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz porozumienie pracowników i pracodawców.

Zinstytucjonalizować dialog obywatelski

Minister zwrócił uwagę na potrzebę stworzenia przestrzeni do dyskusji o przyszłości dialogu obywatelskiego – organizowanie przedmiotowej konferencji można uznać za dobry wstęp. Prelegenci i paneliści wielokrotnie poruszali kwestię utworzenia nowej instytucji, która stanowiłaby forum współpracy i wymiany myśli trzech grup tj. ekspertów, przedstawicieli regionów oraz przedstawicieli branży. Minister zaproponował, by było to ciało ujęte w Konstytucji, ustawodawcze (z bezpośrednią inicjatywą).

Przedstawiciel Ministerstwa Gospodarki, M. Haładyj zaprezentował jeszcze dalej idącą wizję. Zgodnie z jego propozycją należy stworzyć jedno ciało łączące KWRiST, Radę Pożytku Publicznego oraz Radę Dialogu Społecznego. Ciało to miałyby być *polskim EKES-em* (Europejski Komitet Ekonomiczno – Społeczny).

Przyszłość dialogu

Swoje tezy dot. poprawy jakości dialogu w Polsce przedstawił również Piotr Frączak z Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych. Oprócz konieczności zinstytucjonalizowania dialogu obywatelskiego, zwrócił uwagę na potrzebę reprezentatywności – w składzie instytucji prowadzących dialog powinny być osoby pochodzące z wyborów, oraz stworzenie zaplecza merytorycznego dla instytucji dialogu.

Ciekawą i odważną wizję dialogu obywatelskiego zaprezentował Rafał Górski, przedstawiciel Instytutu Spraw Obywatelskich INSPRO. Zaproponował, by stworzyć panel obywatelski, który umożliwiłby każdemu obywatelowi wzięcie bezpośredniego udziału w życiu publicznym. Panel miałby być złożony z 250 losowo wybranych obywateli, którzy w ramach swoich prac będą wspomagali się ekspertami. Powołanie panelu leżałoby w gestii Prezydenta RP na wniosek 100 tys. obywateli.

Po zapoznaniu się z różnymi punktami widzenia, biorąc pod uwagę wypowiedzi ekspertów oraz osób na co dzień analizujących kwestie dialogu obywatelskiego nasuwa się jeden wniosek – zmiany w funkcjonowaniu dialogu są niezbędne. Nie jestem jednak przekonana czy zaproponowane rozwiązania w postaci powołania kolejnej instytucji i wprowadzenia nowych form demokracji bezpośredniej wymuszają ww. zmiany. Jak przyznali eksperci, podstawowym problemem jest nastawienie społeczeństwa. Priorytetem powinno być zbudowanie w obywatelach przekonania, że mogą oni wpływać na to, co się dzieje w Polsce nie tylko poprzez oddanie głosu na swojego reprezentanta, lecz również poprzez uczestnictwo w dialogu obywatelskim. Bez wzrostu świadomości społecznej, na nic się zdadzą kolejne organizacje, twory i reformy tzw. „systemowe”. Wprowadzenie takich zmian, na dzień dzisiejszy będzie służyło jedynie osobom i podmiotom, które już uczestniczą w życiu publicznym, wiedzącym jakich instrumentów użyć i z jakim skutkiem.